

ZESZYTY PBR – CASE

7

Informacje o bankach
Możliwości zastosowania
ratingu

Warszawa 1993

Fundacja Naukowa CASE



Polski Bank Rozwoju S.A.



Fundacja Naukowa CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
00-950 Warszawa, ul. Bagatela 14

Polski Bank Rozwoju S.A.
00-675 Warszawa, ul. Koszykowa 54

Copyright by: Fundacja Naukowa CASE i Polski Bank Rozwoju S.A.

Opracowanie tekstów: Ewa Balcerowicz
Opracowanie graficzne: Agnieszka Bury

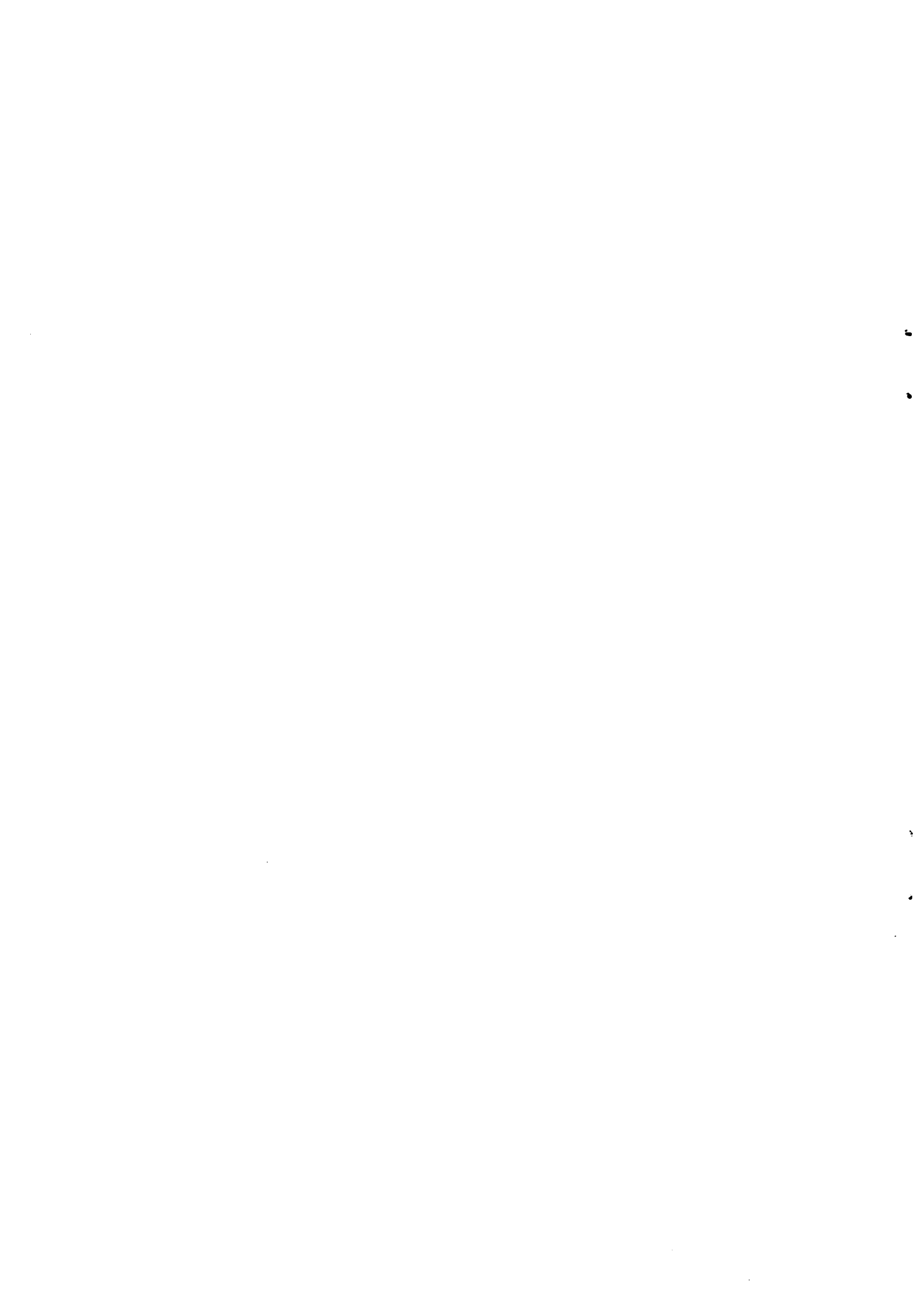
MEDIABANK
 **S.A.**

Wydawca:
Mediabank S.A. 02-548 Warszawa, ul. Grażyny 13/15

Oddano do druku w grudniu 1993 r. Nakład 1000 egz.

SPIS TREŚCI

	WSTĘP.....	5
K. Telega:	METODOLOGIA OCENY BANKÓW ZAGRANICZNYCH	7
E. Krop:	INFORMACJE O BANKACH W BANKACH	11
R. Copisarow:	UŻYTECZNOŚĆ I ZASTOSOWANIE RATINGU BANKOWEGO W BANKU DOŚWIADCZENIE J.P. MORGAN.....	13



WSTĘP

Przekazujemy Naszym Czytelnikom kolejną, już siódmą publikację z serii „Zeszyty PBR–CASE”, która zawiera plan kolejnego seminarium organizowanego wspólnie przez Fundację Naukową CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych i Polski Bank Rozwoju S.A..

Zeszyt nr 7 zawiera wystąpienia trzech panelistów, uzupełnione przez autorów i autoryzowane. Wystąpienia referentów i dyskusje dotyczyły problematyki informacji o bankach w samych bankach i możliwości zastosowania ratingu.

O użyteczności zastosowania ratingu bankowego w samych bankach nikogo nie trzeba przekonywać, tym bardziej metodologia z nim związana zasługuje na uwagę, szczególnie w naszym kraju, gdzie w ciągle reformującym się systemie bankowym brak jest pełnej, systematycznej i wyczerpującej informacji o finansowych partnerach.

Seminarium odbyło się 8 kwietnia 1993 roku w Warszawie. Listę jego uczestników załączamy. Prelegentom pp. Rosalind Copisarow, Elżbiecie Krop i Krzysztofowi Teledze składamy serdeczne podziękowania za wkład w przygotowanie niniejszego zeszytu.

Ewa Balcerowicz

Warszawa, październik 1993 r.

W siódmym seminarium PBR-CASE, poświęconym „Informacji o bankach w bankach. Możliwościom zastosowania ratingu”, udział wzięli:

Tadeusz Baczeko	– Fundacja Naukowa CASE
Ewa Balcerowicz	– Fundacja Naukowa CASE
Alfred Bieć	– Bank Polska Kasa Opieki S.A.
Jan Bossak	– Szkoła Główna Handlowa
Andrzej Bury	– Miesięcznik BANK, Polskie Radio 1
Krzysztof Chmielewski	– Fundacja Naukowa CASE
Rosalind Copisarow	– J.P. Morgan
Andrzej Cylik	– Urząd Antymonopolowy
Mieczysław Groszek	– Polski Bank Rozwoju S.A.
Tomasz Gruszecki	– EBRD
Maria Hajkiewicz	– Fundacja Edukacji i Badań Bankowych
Ian Hume	– Bank Światowy
Antoni Kantecki	– Fundacja Edukacji i Badań Bankowych
Tadeusz Kochanowski	– Instytut Badawczo-Doradczy „Zmiany”
Ryszard Kowalski	– Bank Depozytowo-Kredytowy S.A. w Lublinie
Elżbieta Krop	– Polski Bank Rozwoju S.A.
Sławomir Lachowski	– Powszechny Bank Gospodarczy S.A. w Łodzi
Aleksy Misiejuk	– Agrobank S.A.
Tomasz Najda	– Fundacja Naukowa CASE
Krzysztof Opawski	– Bank Śląski S.A. w Katowicach
Krzysztof Pietraszkiewicz	– Związek Banków Polskich
Andrzej Podsiadło	– Powszechny Bank Handlowy „Gecobank”
Wacław Ślęzak	– Westdeutsche Landesbank
Krzysztof Szwarz	– Bank Rozwoju Eksportu S.A.
Krzysztof Telega	– Polski Bank Rozwoju S.A.
Andrzej Topiński	– Bank Handlowy S.A.
Zdzisław Zając	– Polski Bank Rozwoju S.A.
Jadwiga Zaręba	– Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. w Krakowie

METODOLOGIA OCENY BANKÓW ZAGRANICZNYCH

Krzysztof Telega¹⁾

Sposób oceny zagranicznych instytucji bankowych, stosowany przez banki oraz renomowane agencje ratingowe (Standard & Poors, Moody's, IBCA) opiera się zasadniczo na kompleksowej analizie i ocenie:

1. ryzyka kraju (country risk) – siedziby banku,
2. systemu bankowego, w jakim działa bank,
3. samego banku zagranicznego.

Powyższe elementy składają się w rezultacie na obraz banku na tle środowiska ekonomicznego i finansowego, umożliwiając tym samym powiązanie oceny pojedynczego banku z oceną stanu i perspektyw systemu bankowego i gospodarki kraju.

1. RYZYKO KRAJU (country risk)

Zanim zostanie przeprowadzona analiza i ocena systemu bankowego oraz pojedynczego banku, istotną rzeczą jest oszacowanie ryzyka kraju, w jakim bank działa, zgodnie ze stwierdzeniem (z zasady prawdziwym), że bank nie może być lepszy niż kraj, w jakim jest ulokowany.

Ryzyko kraju rozpatrywane jest przeważnie w trzech głównych aspektach:

- system polityczny,
- otoczenie ekonomiczne,
- ryzyko dewizowe (ryzyko kursowe oraz ryzyko zawieszania transferu dewiz).

A. System polityczny

Analizie poddawana jest stabilność systemu politycznego i społecznego, wpływająca na politykę gospodarczą, w tym na uregulowania prawne, obejmujące system

bankowy (na przykład w wyniku zaburzeń społecznych może zostać wyłoniony rząd, zamierzający znacjonalizować wszystkie banki prywatne lub też zawiesić wszystkie płatności zagraniczne).

B. Otoczenie ekonomiczne

Prawidłowe przeprowadzenie analizy otoczenia ekonomicznego umożliwi rzetelną ocenę szeregu ryzyk dla pojedynczych banków, związanych z ich strukturą portfela aktywów, strukturą płynności czy też pozycją kapitałową, bowiem analizowane są takie elementy, jak: gałęzie i branże przemysłowe, rynek nieruchomości, rynek ubezpieczeniowy, podaż pieniądza, rozmiar i sposób finansowania deficytu budżetowego, inflacja, stopa procentowa, skłonność do oszczędzania.

C. Ryzyko kursowe

Dewaluacja waluty krajowej może spowodować w bankach poważne straty dewizowe przy niezharmonizowanych aktywach i pasywach dewizowych (foreign exchange mismatching). Również klienci banków mogą znaleźć się w trudnej sytuacji, gdy pożyczali w dewizach, nie dysponując przy tym odpowiednimi dochodami dewizowymi (rosnący koszt obsługi zadłużenia).

2. SYSTEM BANKOWY

Systemy bankowe, powstałe w wyniku procesów historycznych, odzwierciedlają potrzeby ekonomiczne i polityczne poszczególnych krajów. Stąd też różnią się znacznie między sobą, co wpływa w decydujący sposób na interpretację struktury bilansów i rachunku wyników pojedynczych banków, a przede wszystkim na ocenę wskaźników finansowych.

Analiza systemu bankowego skupia się zasadniczo na kilku problemach i obejmuje:

- strukturę i uwarunkowania prawne systemu bankowego,
- prawdopodobieństwo interwencji państwa w przypadku upadłości banku,
- obowiązujące standardy księgowości.

W uzupełnieniu sporządzana jest również analiza słabych i mocnych stron systemu oraz ocena aktualnych trendów ekonomicznych i politycznych, mogących mieć wpływ na system bankowy.

A. W ramach analizy struktury systemu bankowego ocenie poddawany jest:

- * typ systemu: dominująca własność państwowa, prywatna czy też zagraniczna,
- * stopień koncentracji aktywów całego systemu bankowego,
- * ogólny poziom złożoności systemu (produkty bankowe, konkurencja, technologia),
- * rozmiar i efektywność rynków kapitałowych,
- * rola kluczowych instytucji (bank centralny, ministerstwo finansów, największe banki).

B. Kolejnym problemem, będącym przedmiotem oceny, jest rola jaką odgrywa rząd i instytucje rządowe w kierowaniu, kontroli i ewentualnym wsparciu upadających banków.

Sprawą o podstawowym znaczeniu jest znalezienie odpowiedzi na pytanie o prawdopodobieństwo interwencji w przypadku niewypłacalności banku oraz o zdolność rządu do przeprowadzenia takiej interwencji z powodzeniem. Jakie grupy banków byłyby beneficjentami tego rodzaju pomocy oraz stopień ochrony inwestorów zagranicznych to kolejne sprawy do rozstrzygnięcia.

Następnie w analizie powinna znaleźć się ocena systemu regulacyjnego sektora bankowego (warunki uzyskania licencji, wymogi formalne co do kapitału własnego banku i rezerw, stopień kontroli poziomu stopy procentowej, postanowienia prawa dewizowego) oraz ocena priorytetów rządowych w stosunku do całego sektora bankowego (płynność czy też udzielanie kredytów).

C. Dla prawidłowego zrozumienia danych, prezentowanych przez banki, niezbędnym jest zanalizowanie stosowanych standardów księgowości, a w szczególności zasad księgowania tworzenia rezerw, zasad sporządzania bilansów skonsolidowanych oraz traktowania inwestycji. Również stosowane standardy audytu podlegają ocenie.

D. Niezmiernie ważną rzeczą jest ponadto ocena całego kompleksu zagadnień, związanych z transferem kapitału (czy system jest kredytobiorcą netto środków zagranicznych, porównanie warunków kredytu zagranicznego z kredytem w walucie lokalnej, etc.).

Efektem procesu analizy i oceny systemu bankowego winna być segmentacja systemu na grupy zbliżonych do siebie instytucji bankowych, policzenie średnich wartości współczynników referencyjnych dla całego systemu, jak i dla poszczególnych grup (na przykład IBCA podaje wartości średnie dla systemu i odchylenia od średniej dla pojedynczych banków). Dla lepszego rozpoznania szans i zagrożeń dla systemu bankowego przeprowadza się z reguły analizę jego słabych i mocnych stron. Tego rodzaju analiza umożliwia zdefiniowanie podstawowych rodzajów ryzyka, istniejących w systemie oraz stwierdzenie różnic pomiędzy systemami w danym regionie lub też na całym świecie.

3. BANK ZAGRANICZNY

Analiza pojedynczego banku zagranicznego z reguły nie różni się istotnie od analizy banku krajowego; należy jedynie pamiętać o porównaniu wskaźników, wartości lub tendencji z odpowiednimi wielkościami dla całego systemu, w jakim działa oceniany bank. Ocena taka obejmuje z reguły następujące elementy:

A. Charakterystyka banku i jego działalności

- * wielkość banku (pozycja banku w systemie bankowym, udział w ogólnych aktywach systemu, etc.);
- * typ banku i jego specjalizacja (uniwersalny, wyspecjalizowany; lokalny, ogólnokrajowy; liczba oddziałów, z tradycjami, nowa instytucja, itd.);
- * struktura własnościowa (rozproszony akcjonariat, koncentracja własności).

B. Analiza bilansu i rachunku wyników

(prowadzona zgodnie z ogólnie uznanymi standardami).

C. Zyskowość

- * zdolność do generowania zysku jest zasadniczo podstawą analizy każdej instytucji bankowej,
- * ocena zyskowości musi uwzględniać misję banku (w wielu krajach – szczególnie w bankach państwowych – podstawowym zadaniem banku nie jest przyniesienie zysku, lecz realizowanie polityki rządu).

D. Jakość aktywów

Jakość aktywów jest prawdopodobnie najważniejszym czynnikiem, determinującym ryzyko kredytowe instytucji bankowej, stąd też jej analiza przebiega w trzech płaszczyznach:

- * ocena aktywów na tle całego systemu bankowego i banków wiodących, z uwzględnieniem istniejących tendencji,
- * stopień koncentracji aktywów w poszczególnych sektorach przemysłu; stwierdzenie stopnia zaangażowania w sektory, popierane przez rząd, oraz w przedsiębiorstwa państwowe,
- * stopień koncentracji aktywów w stosunku do pojedynczych kredytobiorców lub powiązanych ze sobą grup kapitałowych (co szczególnie jest istotne w krajach rozwijających się).

E. Płynność

Brak płynności jest najczęstszą przyczyną upadku banków. W wielu krajach rządy podtrzymują egzystencję banków, mimo problemów z płynnością, ze względu na szczególne miejsce banków w systemie gospodarczym i związane z tym konsekwencje ogłoszenia upadłości (efekt domina). Analizie poddawane są standardowe współczynniki płynności.

F. Adekwatność kapitałowa

Problem oceny adekwatności kapitałowej musi być rozważany w powiązaniu z analizą systemu bankowego (standardy księgowości, wsparcie rządowe i poziom

„ukrytych” rezerw). Ocenie podlega ponadto:

- * możliwość ponoszenia strat nadzwyczajnych, związana z jakością aktywów,
- * definicja kapitału,
- * wskaźnik adekwatności kapitałowej (z uwzględnieniem rezerw „ukrytych”).

G. Management

Ocena kadry zarządzającej bankiem jest czynnikiem współdecydującym przy ocenie całego banku, bowiem bank o dobrych wynikach finansowych może w krótkim czasie znaleźć się na krawędzi bankructwa na skutek niekompetencji kierownictwa. Analizie poddawane są ponadto procedury wewnątrzbankowe, sposób podejmowania decyzji, itd.

* * *

Większość dużych banków jest analizowana i oceniana przez renomowane agencje ratingowe, takie jak: Standard & Poors, Moody's, IBCA. Najlepsze banki otrzymują rating AAA (triple A), najgorsze – DDD. Całkowite oparcie się na ocenach tych agencji nie jest wystarczające dla potrzeb banków, prowadzących rozbudowaną działalność zagraniczną; tego rodzaju banki prowadzą własną działalność analityczną, wykorzystując rating jako element pomocniczy.

(W referacie wykorzystano materiały RMA Associates)

¹⁾ Autor jest dyrektorem Departamentu Badań i Prognoz Polskiego Banku Rozwoju S.A..

INFORMACJE O BANKACH W BANKACH

Elżbieta Krop¹⁾

Proces reformowania sektora bankowego w Polsce zmierza do ukształtowania zasad jego funkcjonowania na wzór zasad stosowanych w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej.

Do funkcjonowania w wolnorynkowym i konkurencyjnym środowisku, przy ograniczonej do niezbędnego minimum ingerencji państwa, niezbędne jest stworzenie przejrzystych reguł gry, których podstawą jest ochrona integralności i bezpieczeństwa całego systemu bankowego, jak również interesów jego klientów.

Organem sprawującym funkcję nadzoru Narodowego Banku Polskiego nad wszystkimi bankami jest Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego. Do jego obowiązków należy przede wszystkim doskonalenie systemu sprawozdawczości bankowej, opracowywanie projektów zarządzeń, wytycznych i zaleceń w zakresie ograniczania ryzyka działalności bankowej. GINB jest ponadto zobowiązany do bieżącego monitoringu i oceny działalności banków poprzez:

- analizę sprawozdawczości okresowej i ocenianie sytuacji finansowej banków,
- badanie przestrzegania obowiązku utrzymywania płynności finansowej na bezpiecznym poziomie,
- badanie stopnia koncentracji kredytów i innych wierzytelności,
- badanie zabezpieczenia i terminowości spłaty kredytów,
- ocenianie polityki oprocentowania kredytów i pożyczek z przepisami prawa bankowego.

Omówione funkcje nadzorcze jak również bieżąca kontrola mogą być sprawowane pod warunkiem otrzymywania i analizowania odpowiednich informacji o bankach. Informacje te banki zobowiązane są przysyłać w

układzie miesięcznym, kwartalnym, półrocznym i rocznym.

Z punktu widzenia możliwości oceny występujących zagrożeń finansowych najbardziej wyczerpująca jest sprawozdawczość miesięczna. Obejmuje ona tzw. sytuację miesięczną banków zawierającą wszystkie elementy planu kont, które są konieczne do dokonania całościowej analizy finansowej.

Uzupełnieniem są załączniki grupy A przeznaczone dla analiz polityki monetarnej oraz załączniki grupy B przeznaczone dla analiz prowadzonych przez Nadzór Bankowy dla oceny wypłacalności, płynności i stopnia ryzyka tzn. analizy bezpieczeństwa systemu bankowego. Ogranicz się tylko do wyszczególnienia dokumentów grupy B. Tak więc 6 formularzy załącznika B pozwala na ustalenie płynności na podstawie informacji o aktywach i pasywach według terminów zapadalności i wymagalności.

Wyliczenie pozycji wymiany walutowej pozwala na określenie ryzyka kursowego związanego z każdą walutą.

Koncentrację kredytów i innych wierzytelności pozwala ocenić lista dużych kredytobiorców. Sprawozdanie to konieczne jest dla obserwacji podziału ryzyka i dokonania analizy sektorowej.

Kolejny formularz zawiera wyliczenie współczynnika wypłacalności, który jest kluczowym parametrem pozwalającym na określenie w sposób względnie obiektywny kondycji finansowej banków.

Następny formularz dotyczy operacji międzybankowych, czyli sald kont międzybankowych aktywów i pasy-

wów przekraczających kwotę 50 mld zł. Od stycznia 1993r. banki zostały również zobowiązane do składania informacji o klasyfikacji należności i udzielonych gwarancji oraz rezerwach celowych.

Zakres tych sprawozdań jest bardzo obszerny i umożliwi dokonanie wnikliwej oceny sytuacji finansowej banków.

Poza Generalnym Inspektorem Nadzoru Bankowego, czuwającym nad przestrzeganiem przepisów prawa bankowego, również same banki dokonują oceny swoich partnerów przed przeprowadzeniem wzajemnych operacji.

Ocena sytuacji finansowej banku daje możliwość ustalenia dopuszczalnego limitu zaangażowania środków w tym banku.

Trafność dokonywanych ocen, a tym samym poziom ustalanego limitu w dużej mierze zależy od jakości i szczegółowości przekazywanych informacji. Sprawozdawczość będąca przedmiotem wymiany międzybankowej zdecydowanie różni się zarówno zakresem, jak i szczegółowością od prezentowanej Nadzorowi.

Podstawowymi sprawozdaniami, które są udostępniane przez banki, to skrócony bilans, rachunek wyników oraz współczynnik wypłacalności przedstawiany na formularzu NBP.

Jakie zastrzeżenia budzą te dokumenty?

Największe problemy związane są z prezentowanymi bilansami. Podstawowe zastrzeżenia to brak jednolitego dla wszystkich banków sposobu ich sporządzania oraz zbyt duża agregacja poszczególnych pozycji bilansu. Daje to możliwość nieujawniania pewnych informacji istotnych dla dokonania prawidłowej analizy.

Dowolność sposobu i zakresu sporządzania bilansów utrudnia zarówno dokonywanie porównań między bankami, jak też ogranicza możliwości określenia prawidłowych proporcji między poszczególnymi pozycjami bilansu. Nie posiadając np. odpowiednich informacji o strukturze terminowej nie możemy wystarczająco precyzyjnie określić płynności. Innym przykładem jest brak dostatecznych informacji na temat portfela kredytowego banku. Sama in-

formacja o wysokości udzielonych kredytów niewiele wnosi. Natomiast podanie wielkości i struktury kredytów przedterminowych pozwala ocenić zarówno jakość portfela kredytowego, jak i prawidłowość utworzonych na nie rezerw celowych, pod warunkiem oczywiście, że w rachunku wyników podana jest kwota utworzonych rezerw. Aby uniknąć tego rodzaju problemów zwracamy się z prośbą o nadsyłanie, zamiast skróconego bilansu, wspomnianej wcześniej „sytuacji miesięcznej banków”, która doskonale wypełnia lukę informacyjną. Jednak wadą takiego rozwiązania jest czasochłonność opracowania.

Biorąc pod uwagę fakt, że ocena banku nie ogranicza się wyłącznie do analizy wyników finansowych tym bardziej staje się to ciężliwe.

Z czego wynikają takie problemy?

Wydaje się, że wynika to głównie z niechęci do nadmiernego „odkrywania się” przed swoimi partnerami. Jeśli jednak podawanie tych informacji uznawane jest za zbędne do wykonania standardowej analizy, a tak również się zdarza, można przypuszczać, że nie docenia się skutków wynikających z pobieżnie wykonanej analizy.

Budowa bezpiecznego systemu bankowego nie może opierać się jedynie na nadzorze sprawowanym przez GINB.

Bardzo ważnym elementem w tym procesie jest współpraca między bankami, oparta na rzetelnej i adekwatnej do potrzeb wymianie informacji. Osiągnięcie tego celu wymaga ustalenia jednolitego wzoru sprawozdań. Informacje zawarte w tych sprawozdaniach powinny umożliwić dokonanie pełnej analizy wyników finansowych banków, co w konsekwencji pozwoli określić bezpieczny poziom zaangażowania w nich środków własnych.

Brak systematycznej wymiany pełnej i wyczerpującej informacji międzybankowej, odczuwalny do tej pory, stwarza także konieczność opracowania technicznych rozwiązań co do sposobu i częstotliwości ich przekazywania.

¹⁾Autorka jest kierownikiem Sekcji Współpracy z Bankami w Departamencie Badań i Prognoz Polskiego Banku Rozwoju S.A..

UŻYTECZNOŚĆ I ZASTOSOWANIE RATINGU BANKOWEGO W BANKU DOŚWIADCZENIE J.P. MORGAN

Rosalind Copisarow¹⁾

Chciałabym przedstawić podejście J.P. Morgan do zagadnień ratingu. Zrobię to krótko, zostawiając na później, na czas dyskusji, odsyłanie do materiałów pomocniczych.

Tak jak stwierdził pan Krzysztof Telega, J.P. Morgan jest jednym z tych banków, które nie chcą czy też nie uważają za stosowane polegać wyłącznie na ratingu sporządzanym przez agencje ratingowe. Oceniając partnerów stosujemy również swój własny, wewnętrzny rating. Powodem stosowania wewnętrznego ratingu jest nie tyle to, że bank może mieć inną opinię na temat adekwatności kapitałowej czy jakości managementu danej instytucji, lecz raczej to, że rating przygotowywany przez agencje stosowany jest do obligacji emitowanych przez podmioty podlegające ocenie. Zatem dla banków komercyjnych, które mają dużo szersze pole działania rating sporządzany przez agencje nie jest wystarczającym elementem oceny.

Jako przykład można tutaj przytoczyć emisję papierów wartościowych zabezpieczonych hipotekami. Zabezpieczenie ma tutaj postać hipotek klientów, którym bank emitujący papiery pożyczył pieniądze. Z punktu widzenia agencji ratingowych emisja ta mogłaby być emisją ocenianą na AAA, ponieważ w przypadku, gdyby instytucja emitująca była niewypłacalna²⁾ inwestorzy mogą zostać sploteni (zabezpieczenie w postaci hipoteki). Jeżeli natomiast instytucja taka zwróci się do J.P. Morgan z propozycją transakcji typu „hedging”, gdzie w grę wchodziły, powiedzmy, zamiana zmiennego oprocentowania na oprocentowanie stałe, wówczas ryzyko, jakie J.P. Morgan bierze na siebie wchodząc w transakcję z tego rodzaju partnerem jest dużo wyższe. W przypadku niewypłacal-

ności partnera bowiem bank nie miałby żadnego regresu do zabezpieczenia w postaci hipoteki.

Przy ocenie partnera głównym czynnikiem branym pod uwagę jest **charakter transakcji**, w jaką bank zamierza się angażować. Trzeba więc ustalić czy chodzi o transakcję walutową, sprzedaż obligacji, czy też otwarcie akredytywy, i oszacować ryzyko związane z owym rodzajem transakcji, niezależnie od tego z kim mamy do czynienia po drugiej stronie. Bank próbuje wyrazić owo ryzyko „transakcyjne” jako swego rodzaju ekwiwalent czy odpowiednik kredytowy.

Przykładowo, jeśli mamy do czynienia z bezpośrednim kredytem w wysokości jednego miliona dolarów, to ryzyko jakie bank ponosi w przypadku niewypłacalności drugiej strony trzeba wycenić na jeden milion dolarów. W tym przypadku wskaźnik ryzyka wynosi 10%, a ryzyko obejmuje 100% zaangażowania aktywów. W przypadku transakcji walutowej typu „spot”, ryzyko związane z niewypłacalnością drugiej strony wynika z wahań kursu walut przez dwa dni pomiędzy zawarciem a rozliczeniem transakcji typu „spot”. Zatem dla tej samej kwoty miliona dolarów byłby to już tylko ułamek ryzyka w stosunku do ponoszonego w przypadku udzielenia kredytu w takiej samej wysokości. Można zatem historycznie ustalić fluktuację walut na rynku i ów milion dolarów jako 100% ekwiwalentu bezpośredniego kredytu. Trzeba wówczas przyjąć, że w transakcji walutowej typu „spot” stopień ryzyka wynosić będzie około 2%, a zatem wysokość aktywów objętych ryzykiem można ocenić na 20 tys. dolarów.

W ten sposób można sprowadzić transakcję o różnym charakterze do wspólnego mianownika. W przypad-

ku niewywiązania się ze zobowiązań dla każdej z tych transakcji wysokość aktywów objętych ryzykiem jest inna. Można zatem porównywać ze sobą te różne rodzaje transakcji, jako że zostały sprowadzone do wspólnej podstawy, jaką jest ryzyko. (Właściwie podstawą tą jest liczba wyrażająca wysokość „odpowiednika” kredytowego.)

Druga część mojej wypowiedzi jest właściwie głównym tematem naszego dzisiejszego spotkania i dotyczy będzie próby oceny ryzyka dla danego partnera (chodzi o ryzyko związane z partnerem, tzn. samego zadawania się z partnerem).

Bank tak, jak to już zostało powiedziane, ustala wewnętrzny rating dla każdego ze swoich partnerów we wszystkich krajach, w których działa: zarówno dla partnerów instytucjonalnych, przedsiębiorstw, jak i dla instytucji finansowych. Rating sporządzany jest na podstawie dwóch rodzajów informacji. Z jednej strony są to informacje liczbowe oraz obiektywne informacje przedstawione przez stronę, która podlega analizie. Z drugiej strony – informacje jakościowe, których dostarczają pracownicy banku, wszyscy, którzy mieli jakąkolwiek styczność z danym partnerem. Ja np. biorę udział w sporządzaniu takich ratingów poprzez wypełnianie bardzo szczegółowych kwestionariuszy o wszystkich polskich przedmiotach, z którymi bank ma do czynienia.

Następną grupą czynników, które bierze się pod uwagę są czynniki zewnętrzne, a zatem takie jak ryzyko krajowe, kwestie własności, kwestie wsparcia dla danego podmiotu ze strony rządu lub jakichś innych instytucji (dobrym przykładem jest niemiecki Landesbank, który jest wspierany przez rząd niemiecki), okres karencji danej transakcji, tzn. czy jest to transakcja pięcioletnia, czy dziesięcioletnia.

Po opracowaniu takiego wspólnego wskaźnika ryzyka (zarówno transakcyjnego, jak i dotyczącego partnera) trzeba w jakiś sposób te grupy danych ze sobą połączyć. Robi się tak po to, by uzyskać pewien obraz całkowitego ryzyka, jakie instytucja na siebie bierze mając do czynienia z konkretnym partnerem, w konkretnej transakcji i w określonym czasie. Musi więc powstać jedna miara, która będzie zawierała w sobie wszystkie wyniki poprzednich obliczeń. Następnie z tych dwóch rodzajów danych two-

rzy się „jednostki wskaźnika ryzyka”, a więc pewną obiektywną miarę ryzyka, jakie bank ponosi mając do czynienia z danym partnerem, w danej transakcji, w danym okresie. Następnie, aby podjąć decyzję o tym jak wiele z tego ryzyka bank jest w stanie na siebie przyjąć, oblicza się stosunek procentowy wielkości ryzyka od kapitału własnego danego partnera. Na podstawie tych obliczeń ustala się górny limit wskaźnika ryzyka, które bank jest w stanie na siebie przyjąć dla każdego partnera i w każdym rodzaju transakcji.

Dla ilustracji posłużmy się przykładami zawartymi w tablicy 1. W lewej kolumnie mamy ten sam portfel w stosunku do dwóch banków, jednego szacowanego na AAA^{3j} i drugiego na BBB⁴ⁱ. Przedstawiono tu przykłady różnego rodzaju transakcji: kredyt, sprzedaż obligacji, zakup obligacji, transakcja terminowa na oprocentowanie i roczna transakcja terminowa. Wartość nominalna wszystkich tych transakcji jest taka sama i wynosi 100 mln. USD. Ponieważ charakter każdej z tych transakcji niesie ze sobą różne ryzyko, więc choć wartość nominalna jest taka sama (zob. druga kolumna w tablicy), to odpowiednik kredytowy dla każdego rodzaju transakcji już w tym punkcie się różnicuje (zob. kolumna 3). Powodem, dla którego wszystkie wartości poza pierwszą (gdzie mamy pełne ryzyko kredytowe) są bardzo małe jest fakt, iż w tym momencie wyceniamy tylko ryzyko rynkowe każdej z transakcji, zostawiając na boku bezpośrednio ryzyko związane z partnerem. Jeżeli zatem sumujemy kwoty z kolumny trzeciej to dochodzimy do kwoty 124 mln. USD dla łącznie pięciu różnych transakcji. Jeżeli w tym miejscu wprowadzimy dodatkowy czynnik, a mianowicie ryzyko związane z partnerem, to okaże się, że dla banku ocenianego na AAA liczba tych jednostek ryzyka, które bank brałby na siebie w przypadku owych 5 transakcji łącznie wynosi 6,88, natomiast dla banku ocenianego na BBB wielkość ryzyka jest zasadniczo większa i wynosi 126 jednostek. Teraz jeśli założymy, że oba banki mają dokładnie taki sam kapitał własny, np. 850 mln. dolarów, to wskaźniki ryzyka, w przypadku banku ocenianego na BBB wynosi 15,1%.

Większość banków, które posługują się tego rodzaju wewnętrznymi systemami ratingu ma ustalony pewien górny pułap wskaźników ryzyka, czyli stosunku procentowe-

Tablica 1. Risk Equivalent Units and Exposure Management

	Wartość transakcji w ujęciu nominalnym	Wartość transakcji jako ekwiwalent (odpowiednik) kredytowy	Bank A w ratingu wyceniany na AAA wielkość ryzyka	Bank B w ratingu wyceniany na BBB wielkość ryzyka
	mln USD		w milionach jednostek	
1	2	3	4	5
Kredyt - na 1 rok	100	100	1.00	100.00
Sprzedaż obligacji	100	5	0.05	0.50
Zakup obligacji	100	6	0.06	0.6
Transakcja terminowa (10 lat) na oprocentowanie	100	12	5.76	26.16
Roczna transakcja terminowa	100	1	0.01	1.00
Σ	500	124	6.88	128.26
Kapitał własny			\$850 mln	\$850 mln
Wskaźnik ryzyka (wielkość ryzyka do kapitału własnego)			0.81%	15.1%

go jednostek ryzyka do kapitału własnego danego partnera, jaki jest w stanie na siebie przyjąć. W przypadku J.P. Morgan wynosi on około 10%, zatem bank nie byłby gotów przyjąć na siebie ryzyka o wskaźniku 15% i zaangażować się w transakcję z Bankiem B ze względu na to, że dla tego partnera wskaźnik przekracza 10%, natomiast byłby gotów zawrzeć transakcję z bankiem o ratingu AAA.

Te różnice w ryzyku skutkują różnicowaniem cen za usługi bankowe: margines zysku czy marża, jaką bank przedstawiłby klientowi B mogłaby rekompensować ryzyko, jakie bank brałby na siebie. Ale jest to prawda tylko w pewnym sensie. Ilustruje to tablica 2. Pokazuje ona, że manewrowanie cenami, marżami czy marginesami zysków nie jest w stanie zrekomensować dużego ryzyka.

Przykład przedstawiony w tablicy 2 obrazuje przypadek pożyczki w wysokości 50 mln. USD bankowi X ocenianemu na B na rok, przy oprocentowaniu 15% i pożyczki w wysokości 100 mln. USD dla banku Y ocenianego na AAA, na 10 lat przy oprocentowaniu 10%. W kolumnie nr 11 przedstawiony jest zwrot z tej jednostki ryzyka przed opodatkowaniem. Wynika z tego, że choć w przypadku banku X mieliśmy do czynienia z różnicą w cenie kredytu in plus rzędu 5 punktów procentowych, to gdy wziąć pod uwagę wszystkie czynniki związane z ryzykiem niewypłacalności drugiej strony taka jednostka jest kilkakrotnie większa w przypadku Y.

Pierwsze trzy punkty, o których mówiliśmy do tej pory są związane z modelem arytmetycznym i przy pomocy w

Tablica 2. Risk/Return Analysis and Capital Allocation

	Ryzyko w „odpowiedniku kredytowym” (mln USD)	Okres transakcji	Wskaźnik ryzyka	Jednostki odpowiednika ryzyka w mln	Stopa oprocentowania
1	2	3	4	5	6
Bank X rating B	50	1 rok	41.63	2082	15%
Bank Y rating AAA	100	10 lat	0.48	48	10%

	Roczny dochód z odsetek (mln USD)	Roczne koszty kapitałowe -8.5% (mln USD)	Dochód netto przed opodatkowaniem (mln USD)	Zwrot na jedn. ryzyka przed opodatkowaniem	Rezerwy kapitałowe -8% (mln USD)	Zwrot na alokowanym kapitale	
	7	8	9	10	11	12	13
Bank X rating B	7.5	4.3	3.3	0.15%	4.0	82.5%	
Bank Y rating AAA	10.0	8.5	1.5	3.13%	8.0	18.8%	

gruncie rzeczy dość prostych obliczeń matematycznych można wyliczyć te wszystkie wielkości. Niestety bank J.P. Morgan jeszcze nie opracował takiego modelu, który by brał pod uwagę wszystkie istotne czynniki i mimo wszystko ciągle jeszcze woli angażować się raczej w transakcje krótkoterminowe niż długoterminowe. J.P. Morgan będzie zdecydowanie preferował zróżnicowany portfel transakcji nad koncentrację nawet na transakcjach o niewielkim stopniu ryzyka transakcyjnego (transakcje walutowe czy inne). Tak więc, gdy liczba danego rodzaju transakcji osiąga pewien poziom bank stwierdza, że nie należy angażować się bardziej w transakcje tego rodzaju do momentu, kiedy część z tych starych „nie zejdzie” z ksiąg.

Kwestią może bardziej interesującą i godną uwagi jest różnica między tym, w jaki sposób banki komercyjne podchodzą do kwestii związanych z ryzykiem niewywiązania się ze zobowiązań, a w jaki sposób podmioty tworzące przepisy o adekwatności kapitałowej podchodzą do kwestii tego, czy i w jakich rozmiarach banki powinny tworzyć rezerwy na poszczególne transakcje. Jeżeli zatem powrócimy do przykładu z tablicy 2, to trzeba zauważyć, że obliczenia związane z ryzykiem wskazują zdecydowanie, że mimo tych dodatkowych 5%, które bank zarabia pożyczając bankowi X, bardziej atrakcyjne wydaje się pożyczanie pieniędzy czy angażowanie się w transakcję z bankiem o ratingu AAA.

Popatrzmy teraz na kolejną kolumnę nr 12 i weźmy pod uwagę fakt, że wymogi adekwatności kapitałowej w stosunku do obydwu banków są takie same, czyli istnieje konieczność odłożenia 8% sumy transakcji dla każdego z tych dwóch rodzajów transakcji. W pierwszym przypadku 50 mln. dolarów, trzeba odłożyć 4 mln. dolarów, a dla pożyczki w wysokości 100 mln. dolarów – kwota rezerwy

wynosi 8 mln. dolarów. Zatem zwrot na tym kapitale, który musi być przeznaczony na wsparcie każdej z tych transakcji ogromnie różnicuje transakcję: zwrot na pożyczce dla banku X wynosi 82%, natomiast dla banku Y niecałe 20% (kolumna 13 tablicy 2). Autorzy prawa bankowego zmuszają więc banki komercyjne do podejmowania dodatkowego ryzyka przy angażowaniu się w transakcję z partnerami bardziej niepewnymi.

Podsumowując, wewnętrzny rating, który bank sporządza na swój własny użytek, bierze zarówno pod uwagę ryzyko związane z charakterem transakcji, długością jej trwania, z karencją. Następnie wielkości, które powstają w wyniku operacji matematycznych porównywane są ze zwrotem czy z zyskiem, jaki bank ma nadzieję osiągnąć z takiej transakcji. Na podstawie tych porównań bank jest w stanie podejmować decyzje o tym jak bardzo może się zaangażować z danym partnerem w dany rodzaj transakcji, jakie są minimalne granice cenowe, gdzie może wchodzić w negocjacje z danym partnerem. Bank swoje plany dzięki takiej działalności co roku weryfikować i ustalać nowe pułapy czy stopnie gotowości do ponoszenia ryzyka w danych rodzajach transakcji i z danymi partnerami.

¹⁾ Autorka jest członkiem grupy Eastern Europe Corporate Finance zlokalizowanej w Londynie. Jest odpowiedzialna za rozwój działalności handlu w Polsce. (Vice President, Poland Country Officer).

²⁾ Termin „default” oznacza „niewywiązanie się ze zobowiązań”. Dla skrócenia użyto terminu „niewypłacalność” (odróżnianej od „bankructwa” – tzn. „insolvency”).

³⁾ AAA oznacza – rating użyty w tym przykładzie to klasyczna ocena.

⁴⁾ BBB uzyskuje partner który... – podawane przez agencję.